

## SFAŁSZOWAŁA PONAD 60 RECEPT

Data publikacji 11.02.2020

**Policjanci zwalczający przestępczość gospodarczą mikołowskiej komendy przedstawili zarzuty 36-latce, która zajmując się podopiecznymi domu opieki nad seniorami, przerabiała wystawiane dla nich recepty. Kobieta dopisywała na receptach jeden z silnych leków przeciwbólowych, a następnie realizowała je w miejscowych aptekach. Pozyskany w ten sposób dodatkowy lek zabierała dla siebie. Dzięki czujności jednej z farmaceutek proceder został przerwany. Mikołowianka właśnie usłyszała zarzuty.**

Policjanci Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Powiatowej Policji w Mikołowie zakończyli dochodzenie w sprawie fałszowania recept i używania ich za autentyczne. Jak ustalili w toku czynności, 36-letnia kobieta, będąc pracownicą jednego z mikołowskich domów opieki nad seniorami, wchodziła w posiadanie wystawianych podopiecznym ośrodka recept. Następnie przerabiała je w ten sposób, że do listy leków dla danej osoby dopisywała silny środek przeciwbólowy. Przerobione recepty realizowała w aptekach, a pozyskany w ten sposób specyfik zabierała dla siebie. Proceder trwał od marca do września ubiegłego roku i został przerwany dzięki czujności farmaceutki mikołowskiej apteki. Jedną z recept wydała jej się bowiem podejrzana, w związku z czym swoje wątpliwości skonsultowała z lekarzem, który dokument wystawił.

W minionym tygodniu nieuczciwa mieszkanka Mikołowa usłyszała aż 62 zarzuty fałszowania dokumentów i używania ich jako autentyczne. Przyznała się do winy, wnosząc jednocześnie o dobrowolne poddanie się karze. Za to przestępstwo grozi do 5 lat więzienia.